

China Open 2023. Po morderczym boju Iga Świątek pokonuje Caroline Garcie i jest w półfinale w Pekinie!

zibi · 6 października, 2023



W piątkowym ćwierćfinale prestiżowego turnieju WTA 1000 China Open 2023 Iga Świątek odwróciła przebieg rywalizacji po wyczerpującej, trwającej dwie godziny i 38 minut batalii, pokonując Francuzkę Caroline Garcie 6:7 (8), 7:6 (5), 6:1. To trzecie zwycięstwo Polki w czwartym jej pojedynku z Francuzką.

Pierwszy set piątkowego ćwierćfinału, rozgrywanego w Pekinie, był rywalizacją na serwisy. W pierwszych 12 gemach nie tylko żadna z tenisistek nie była w stanie wypracować breaka, ale jedynie w gemie drugim, przy serwisie Francuzki, mieliśmy jedną równowagę. Iga Świątek aż cztery, natomiast Caroline Garcia dwa gemy serwisowe wygrała do zera.

W tej sytuacji nic dziwnego, że o wyniku pierwszej odsłony spotkania zdecydował tie-break. W rozstrzygającej rozgrywce obie tenisistki również bardzo dobrze sobie radziły przy własnym podaniu, a szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Jako pierwsza punkt przy serwisie przeciwniczki zdobyła na 3:1 Caroline Garcia i wydawało się, że ten minibreak okaże się decydujący, jako że od tego momentu obie tenisistki wygrywały akcje przy swoim podaniu, a to oznaczało, że obejmując prowadzenie 6:4 Francuzka wypracowała dwie z rzędu piłki setowe, w tym pierwszą, gdy sama serwowała. Iga Świątek znalazła się w trudnym położeniu, ale właśnie wówczas zdołała w ostatniej chwili, przy piłce setowej dla rywalki, uzyskać miniprzełamanie powrotne. Rywalizacja trwała więc dalej. Teraz wygrywanie przez tenisistki akcji przy własnym podaniu oznaczało, że tak długo, jak wszystko przebiegać będzie zgodnie z regułą własnego serwisu, tak długo jedna bądź druga tenisistka będzie bliżej zwycięstwa w secie. Dlatego po dwóch piłkach setowych dla Francuzki, piłkę

setową miała Iga Świątek, a następnie znowu Caroline Garcia. Kluczowy okazał się dopiero minibreak, który uzyskała Francuzka, obejmując prowadzenie 9:8, gdyż tym razem Caroline Garcia, mając za chwilę do dyspozycji serwis, okazji zamknięcia seta już nie zaprzepaściła i wygrywając tie-break 10-8, po 55 minutach zapisała seta otwarcia na swoim koncie, wygrywając 7:6 (8).



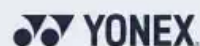
Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Po porażce w pierwszej odsłonie ćwierćfinału Iga Świątek znalazła się w trudnej sytuacji, ale szybko pokazała, że absolutnie nie ma zamiaru rezygnować z odwrócenia losów ćwierćfinałowego meczu. Drugą odsłonę spotkania podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego zaczęła świetnie po breaku w gemie piątym, obejmując prowadzenie 4:1 z przewagą dwóch przełamań i znalazła się na bardzo dobrej drodze, by doprowadzić do rozstrzygającego seta trzeciego, zanim to jednak ostatecznie się stało, na korcie w Pekinie bardzo wiele się jeszcze wydarzyło. Caroline Garcia już w następnym gemie szóstym zdobyła break na 2:4, odrabiając połowę strat, a kiedy prowadząc 5:4 Iga Świątek serwowała po zwycięstwie w secie, Francuzka zdobyła jeszcze jeden break, doprowadzając w secie do remisu 5:5. Caroline Garcia, utrzymując następnie serwis, wyszła nawet w drugiej partii ćwierćfinału na prowadzenie 6:5 i już tylko jeden wygrany gem dzielił ją od awansu, ale wiceliderka rankingu WTA, serwując, aby uniknąć porażki, utrzymała nerwy na wodzy i o wyniku drugiego seta, tak jak pierwszego, decydował tie-break.



Form Follows *Fun*

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE



Tym razem rozstrzygającą rozgrywkę Iga Świątek zaczęła wyśmienicie, błyskawicznie obejmując prowadzenie 4:0, a następnie 5:1, lecz całą przewagę roztrwonila. Dopiero przy wyniku 5:5 Polka przy własnym podaniu wypracowała piłkę setową, po czy już przy pierwszej akcji, rozpoczynanej serwisem przez Francuzkę, zamknęła trwający godzinę i siedem minut set zwycięstwem, wygrywając tie-break seta drugiego 7:5 i tym samym całą drugą odsłonę ćwierćfinału 7:6 (5).

Do wyłonienia zwyciężczyni niezbędny był zatem set trzeci, do którego tenisistki przystąpiły mając już za sobą dwie godziny i dwie minuty tenisowych zmagień.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Trudy rywalizacji zdecydowanie lepiej wytrzymała Iga Świątek i decydujący set był już popisem Polki. Francuzka walczyła, ale po prostu nie dała rady. Wiceliderka światowego rankingu tenisistek już w gemie drugim zdobyła break na 2:0 i teraz w drodze po ostateczne zwycięstwo już się nie zatrzymała. Caroline Garcia w decydującej trzeciej partii meczu zdołała wygrać tylko gema honorowego, gdy przegrywała już 0:3.

W rozstrzygającym secie Iga Świątek nie była ani razu zagrożona stratą serwisu, a jedyne problemy miała dopiero z zamknięciem spotkania, gdy prowadząc 5:1 (drugi break Polka zdobyła właśnie na 5:1) serwowała po zwycięstwo. Wiceliderka rankingu WTA w ostatnim, jak się okazało, gemie ćwierćfinału szybko objęła prowadzenie 40:0, ale nie wykorzystała żadnej z wypracowanych wówczas trzech z rzędu piłek meczowych. Caroline Garcia nie była jednak w stanie wypracować nawet break-pointa i chociaż obroniła jeszcze czwartą piłkę meczową, przy piątej Polka zakończyła spotkanie, wygrywając ćwierćfinał tysięcznika WTA China Open 2023 w trzech setach 6:7 (8), 7:6 (5), 6:1 i po morderczych dwóch godzinach i 38 minutach zameldowała się w półfinale ważnej imprezy w stolicy Chin.

Dodajmy jeszcze, że Iga Świątek odniosła swoje 60. zwycięstwo w sezonie 2023 i 127 w dwóch ostatnich sezonach, czym poprawiła osiągnięcie Agnieszki Radwańskiej, która w sezonach 2012 i 2013 wygrała 125 meczów. Iga Świątek wciąż zachowuje też szansę na 16. w karierze triumf w imprezie głównego cyklu WTA Tour.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wta-1000-china-open-2023-po-morderczym-boju-iga-swiatek-pokonuje-caroline-garcie-i-jest-w-polfinale-w-pekinie/>